



Prawda - jak cudowna bajka

Prawda jest dziwniejsza od najcudowniejszej bajki. Nic dziwnego, że wielu nie może uwierzyć w tak wielką dobroć i Jego cudowne zarządzenia dla Swoich stworzeń. Niektórzy z naszych przyjaciół światowych, widząc nasz entuzjazm dla Pana, prawdy i braci – który wiele się różni od wyznawców innych religii, mówią, że nasze głowy są w nieporządku. Nie wydaje im się dziwne, że ludzie mają zapał do polityki, szybkiego wzbogacenia się, ale do spraw religijnych nie mają zupełnego przekonania, gdyż uważają, że w niej nie ma nic pewnego, a jeżeli ktoś uważa je za pewne, to chyba jest pozbawiony rozumu. Przyznajemy, że żaden ziemski romans i żadna ludzka powieść nie może się równać z tym, co Bóg uczynił i jeszcze uczyni dla człowieka, który przez swój upadek popadł w nieszczęście cierpień i śmierci – że na jego wybawienie posłał Swojego Syna, który umarł za niego i że obecnie z rodzaju ludzkiego wybiera Oblubienicę dla Niego, która w słusznym czasie razem z Nim będzie królować i błogosławić wszystkie rodzaje ziemi.

Przyjdzie już niedługo czas, w którym wielu z tych,

którzy są obecnie wysoko cenieni między ludźmi dla ich rzekomej mądrości, okażą się niemądrymi, gdy zaś wielu z tych uznawanych obecnie za głupich dla Chrystusa i dla Ewangelii będą rozpoznani jako prawdziwie mądrzy, którzy obrali rzeczy niebieskie i dla zdobycia których wyrzekli się ziemskiej sławy i majątności.

Obecnie od nas tylko zależy, czy przyjąwszy to wysokie powołanie będziemy statecznie i wiernie ubiegać się o nie aż do śmierci.

Niektórzy zaś, gdy powstaną z grobów i poznają wielkość i piękność Królestwa Chrystusowego, to zapewne będą wielce żałować, że mieli sposobność należeć do klasy kościoła – Oblubienicy Jezusa Chrystusa, ale tej sposobności nie wykorzystali.

na podst. *Straż* 1953/108

Straż
R-
„Straż”